

Sygn. akt: III AUa 172/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Szybka (spr.)

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski

SSO del. Anna Rodak

Protokolant: st.sekr.sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 r. w Łodzi

sprawy **M. J. (1) przy udziale zainteresowanego (...) Spółka Akcyjna**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o wysokość podstawy wymiaru składek,

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 9 grudnia 2013 r., sygn. akt: VIII U 3047/12;

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od M. J. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt III AUa 172/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 czerwca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych

I Oddział w Ł. stwierdził, że dla M. J. (1) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne od 1 listopada 2010 r. stanowi kwota 2.500 zł z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) S.A. bowiem wprowadzenie do umowy o pracę aneksu z dnia 28 października 2010r. określającego wynagrodzenie ubezpieczonej na kwotę 8.000 zł miało na celu jedynie uzyskanie przez wnioskodawczynię podwyższonego świadczenia z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i stworzenie możliwości długookresowej ochrony ubezpieczeniowej z przeniesieniem wypłaty podwyższonych w podany sposób świadczeń na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Wskazane działania podjęte w celu skonstruowania okoliczności pozwalających na zmianę wynagrodzenia zasadniczego za pracę, nie są zgodne z zasadami współżycia społecznego i służą osiągnięciu nieuzasadnionej korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych osób ubezpieczonych w tym systemie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w punkcie pierwszym oddalił odwołanie; w punkcie drugim zasądził od wnioskodawczynie na rzecz ZUS kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach: M. J. (1) legitymuje się wyższym wykształceniem. W 2000 r. ukończyła Politechnikę (...) uzyskując tytuł magistra marketingu i zarządzania. (...) Spółka Akcyjna w Ł. została zawiązana w dniu 29 maja 2000 r. Przedmiotem działalności spółki są w szczególności roboty budowlane związane ze wznoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych, roboty związane z budową dróg i autostrad, produkcja cegieł, dachówek i materiałów budowlanych. W spornym okresie Prezesem zarządu spółki (...) był S. J.. S. J. prowadził także pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...) S. J. w Ł.. Przedmiotem działalności tej firmy były prace ogólnobudowlane i inżynieria lądowa. S. J. jest mężem wnioskodawczynie. W okresie od 1 sierpnia 2000 r. do 30 września 2000 r. wnioskodawczynie świadczyła pracę w (...) Spółka Akcyjna w Ł. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty ds. organizacyjno – kadrowo – księgowych – kierownika biura. W dniu 2 października 2000 r. M. J. (2) zawarła z firmą (...) Sportowa SA w Ł. umowę o pracę od dnia 2 października 2000 r. na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku specjalisty ds. marketingu w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 1.980 zł brutto. Następcą prawnym firmy (...) Sportowa SA w Ł. od dnia 3 czerwca 2002 r. została (...) SA w Ł., a potem (...) S.A. w Ł.. Z dniem 3 lutego 2003 r. powierzono M. J. (1) obowiązki służbowe prokurenta za wynagrodzeniem z kwocie 2.500 zł brutto miesięcznie. W dniu 28 października 2010 r. strony podpisały aneks do umowy o pracę, w którym ustalono, że od dnia 1 listopada 2010 r. wynagrodzenie zasadnicze ubezpieczonej wynosić będzie kwotę 8.000 zł brutto miesięcznie, natomiast pozostałe warunki umowy o pracę nie uległy zmianie. Brak jest pisemnego zakresu obowiązków pracowniczych wnioskodawczynie ustalonego na podstawie aneksu do umowy o pracę zawartego w dniu 28 października 2010 r. Do 2003 r. do podstawowego zakresu czynności służbowych ubezpieczonej w (...) Spółka Akcyjna w Ł. należała dbałość o pozyskiwanie klientów, sprawdzanie kondycji finansowej przyszłych klientów. Wnioskodawczynie zajmowała się także prowadzeniem korespondencji spółki z kontrahentami, to jest zarówno korespondencją wpływającą jak i wychodzącą, przygotowywała także oferty handlowe, monitorowała wpływ należności, zajmowała się stroną marketingową firmy, organizowała udział w targach budowlanych. We wskazanym okresie spółka nie zatrudniała innego pracownika na takim stanowisku jak wnioskodawczynie. Od 2003 r. M. J. (1) miała dodatkowe obowiązki w postaci reprezentacji spółki, a w szczególności reprezentacji przed Urzędem Skarbowym, współpracy z biurem rachunkowym. Ubezpieczona sporządzała uchwały, protokoły walnego zgromadzenia akcjonariuszy, współpracowała z działem prawnym spółki. W okresie od 2004 r. do marca 2012 r. wnioskodawczynie była zatrudniona także w firmie (...) S. J. w Ł., na stanowisku dyrektora do spraw finansowych z wynagrodzeniem w kwocie około 1.000 zł brutto miesięcznie. Umowa ta nigdy nie uległa zmianie i wynagrodzenie ubezpieczonej nie zostało podwyższone. W lutym 2010 r. (...) Spółka Akcyjna w Ł. oraz firma (...) S. J. w Ł. jako konsorcjum wykonawców przystąpiło do przetargu na budowę Centrum (...) w P. Ocalałych przy ul. (...) w Ł.. W dniu 2 kwietnia 2010 r. (...) Spółka Akcyjna w Ł. podpisała z Miastem Ł. umowę o roboty budowane. Spółka miała wybudować (...). Zakończenie realizacji przedmiotu umowy ustalono na dzień 31 maja 2011 r. Jako etapy pośrednie robót ustalono: I etap od dnia podpisania umowy do dnia 13 sierpnia 2010 roku; II etap zakończenie robót do 15 stycznia 2011 roku; III etap zakończenie robót do 31 marca 2011 roku; IV etap wykonanie całości przedmiotu umowy zakończenie robót do 31 maja 2011 roku. (...) Spółka Akcyjna w Ł. współpracowała z firmą (...) S. J. w Ł. jako wykonawcą. (...) wynajmował pomieszczenia w Spółce (...) i płacił za ich wynajęcie. Rozliczenie projektu (...) obejmowało także podwykonawcę, czyli firmę (...). Takim rozliczeniem w firmie (...) zajmowała się księgowa A. P. (1) oraz dział inżyniera kontraktu. Bez znaczenia było, czy dany pracownik był zatrudniony w (...) czy w (...), gdyż faktycznie pracownicy świadczyli pracę dla obu tych firm. Wedle twierdzeń wnioskodawczynie miała ona na podstawie aneksu do umowy o pracę zawartego w dniu 28 października 2010 r. opracowywać wspólnie z wyżej wskazanymi podmiotami szczegółowe harmonogramy finansowo – terminowe zgodnie z etapami budowy, przygotowywać zestawienie materiałów niezbędnych do realizacji, zamawiać materiały budowlane. Miała także rozliczać kontrakt od strony podatkowej. Nadto budowę Centrum (...) miał nadzorować także S. J.. Miał on zajmować się organizacją podwykonawców i nadzorowaniem budowy na miejscu, współpracować z projektantami i zajmować się kwestiami technicznymi. Dodatkowo skarżąca miała zajmować się nadzorem nad wykonywaniem

wskazanej wyżej umowy. Miała współpracować z kosztorysantami, którzy wykonywali kosztorysy. Były to zarówno osoby zatrudnione w spółce, jak i tylko z nią współpracujące, to jest S. U. (1) i S. D. (1) - pracownicy spółki oraz firma zewnętrzna (...) S. J.. S. D. (1) był zatrudniony w (...) SA w Ł. w okresie od 31 sierpnia 2010 r. do 20 maja 2011 r. w niepełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 850 zł brutto miesięcznie na stanowisku kosztorysanta w wymiarze 1/2 etatu. S. D. (1) miał za zadanie przygotowanie wielkości kosztorysowej do Centrum (...). Miał swój własny zakres obowiązków niezwiązany z czynnościami ubezpieczonej, nie współpracował ze skarżącą. Wnioskodawczyni wskazywała jedynie S. D. podwykonawców. Co tydzień bądź co dwa tygodnie w spółce odbywały się narady, gdzie byli zapraszani między innymi przedstawiciele inwestora. W naradach i spotkaniach z inwestorami nie uczestniczyła wnioskodawczyni. S. U. (1) był zatrudniony w (...) SA w Ł. od stycznia do maja 2011 r. na stanowisku dyrektora technicznego w niepełnym wymiarze czasu pracy. Umowa o pracę z wyżej wymienionym została zawarta na czas określony do dnia 31 lipca 2011 r. Firma płatnika wypowiedziała wcześniej umowę o pracę, z uwagi na swą złą sytuację finansową. S. U. jak się zatrudniał w Spółce to wiedział o jej złej kondycji finansowej, która istniała już przed styczniem 2011 r. Wiedzieli o tym pracownicy i spodziewali się wypowiedzeń umów o pracę. S. U. (1) sprawował nadzór nad każdą z budów prowadzonych przez S. J.. Uczestniczył w naradach, spotkaniach z inwestorem, kierownikiem budowy, sprawdzał również wykonywanie harmonogramu, ustalał terminy wykonania, czyli wykonywał typowe prace nadzorcze. Narady i spotkania z inwestorem odbywały się raz w tygodniu i nie uczestniczyła w nich odwołująca się, nie uczestniczyła ona również w innych rozmowach z inwestorem, czy też z inwestorem zastępczym, odbywających się na budowie. S. U. (1) w wykonywaniu swoich obowiązków pracowniczych nigdy nie współpracował z M. J. (1). Wnioskodawczyni zajmowała się tylko całą księgowością Spółki. M. T. (1) był zatrudniony w firmie (...) w okresie od 8 lutego 2010 r. do 28 sierpnia 2010 r. jako dyrektor do spraw technicznych za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 6.000 zł brutto. Zajmował się kilkoma budowami, a w szczególności dokumentacją dotyczącą tych budów. M. T. (1) współpracował z M. J. (1) w zakresie dotyczącym etapowania robót i budżetowania. Razem sporządzali harmonogramy rzeczowo - finansowe. K. M. był zatrudniony w spółce (...) w okresie od stycznia 2010 r. do grudnia 2010 r. i pracował w tej firmie z ubezpieczoną. Od 9 sierpnia 2010 r. wyżej wymieniony został dyrektorem do spraw produkcji i realizował inwestycję Centrum Dialogu. Ustalał z ubezpieczoną harmonogramy i omawiał treści pism, które wychodziły do Centrum Dialogu. Harmonogramy dotyczyły płatności i realizacji między wykonawcą a inwestorem, podwykonawcami. A. P. (1) była zatrudniona w firmie (...) w Ł. w okresie od 23 czerwca 2008 r. do 2 lipca 2011 r. w pełnym wymiarze czasu pracy jako księgowa za wynagrodzeniem w kwocie 2.400 zł miesięcznie brutto. Wykonywała obsługę finansową firmy (...) w Ł.. W okresie obowiązywania umowy spółki (...) z Miastem Ł. odnośnie budowy Centrum (...), A. P. (1) rozliczała i księgowała dokumenty firmy (...) z tej budowy. Gdy wnioskodawczyni była nieobecna w pracy to A. P. (1) zajmowała się dokumentami firmy (...) z tej budowy, ale tylko w ten sposób, że przekazywała faktury do biura rachunkowego. Za okres pracy, gdy A. P. (1) zajmowała się dokumentacją firmy (...) nie miała podwyższonego wynagrodzenia. Sprawami finansowymi rozliczenia budowy Centrum Dialogu zajmowało się biuro księgowe po stronie (...), natomiast gdy dotyczyło to (...) to zajmowała się tym A. P. (1). Pierwszy etap prac wynikający z umowy zawartej z Miastem Ł. nie został wykonany w ustalonym terminie do dnia 13 sierpnia 2010 r. Drugi etap, który miał być wykonany do dnia 15 stycznia 2011 r. również nie został zrealizowany. Faktura na kwotę 1.259.287,39 zł została wystawiona przez Spółkę w dniu 22 listopada 2010 r., zaś w dniu 25 listopada 2010 r. Miasto Ł. przelało na konto Spółki kwotę 700.000 zł., a w dniu 29 grudnia 2010 r. dokonało potrącenia z wierzytelności pozostałej kwoty i wystawiło w tym dniu notę obciążeniową na kwotę 205.684,86 zł tytułem kary umownej za zwłokę w zakończeniu I etapu robót. Z uwagi na niewywiązanie się przez wykonawcę z zawartej umowy i nie ukończenia robót budowanych Miasto Ł., jako zamawiający w dniu 23 maja 2011 r. odstąpiło od umowy o roboty budowlane w części niewykonanej z winy wykonawcy za skutkiem na 30 czerwca 2011 r. Spółka wystawiła jedną fakturę VAT Nr (...) dla Miasta Ł. za pierwszy etap robót, złożoną 23 listopada 2010 r. Miasto Ł. z tytułu wystawionej faktury VAT zapłaciło 700.000 zł z kwoty 1.259.287,39 zł, a potem odmówiło dalszej płatności i nie uiściło kwoty 559 287,39 zł. W sprawie budowy Centrum Dialogu toczyła się korespondencja pomiędzy Urzędem Miasta a R.-B. oraz pomiędzy Urzędem Miasta a Konsorcjum (...) i (...). Korespondencja Konsorcjum była podpisana przez S. J.. Ubezpieczona faktycznie rozliczała tylko jeden etap budowy Centrum Dialogu. W zakresie inwestycji dotyczącej Centrum (...) w Ł. ubezpieczona wystawiła tylko jedną fakturę, to jest fakturę z dnia 22 listopada 2010 r. Poza tym dokumentem wystawiła jeszcze faktury za wynajem nieruchomości oraz za wynajem sprzętu budowlanego. We wcześniejszym okresie zatrudnienia ubezpieczona także wystawiała faktury za wynajem nieruchomości oraz sprzętu budowlanego. Dalszych etapów

prac wynikających z umowy o roboty budowlane spółka już nie wykonywała. Na bieżąco były w spółce rozliczane miesiące z zakresu prac, jakie były wykonywane względem planowanego harmonogramu. Spiętrzenie tych rozliczeń nastąpiło w maju – czerwcu 2010 r. Ubezpieczona wykonywała także wszystkie prace, jakimi zajmowała się na wcześniejszym etapie zatrudnienia. Przed zmianą wysokości wynagrodzenia ubezpieczona wykonywała wszystkie te same czynności, które wykonywała również po zmianie wysokości wynagrodzenia. Ilość pracy wnioskodawczyni była taka sama. Wnioskodawczyni zarządzała finansami firmy płatnika. Cała księgowość jej podlegała i wszystkie sprawy z tym związane. Wystawiała faktury, prowadziła korespondencję z Urzędem Skarbowym, z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. W spornym okresie wnioskodawczyni wykonywała obowiązki pracownicze polegające na dokonywaniu rozliczeń z firmą (...) z tytułu Centrum Dialogu oraz z umów najmu. Od daty zawarcia przez spółkę (...) umowy z Urzędem Miasta nie było innych kontraktów, spółka nie prowadziła innych nowych projektów. W okresie od 6 kwietnia 2011 r. do 29 września 2011 r. wnioskodawczyni stała się niezdolna do pracy z powodu choroby i korzystała ze zwolnienia lekarskiego. Powodem zwolnienia było schorzenie kręgosłupa. Gdy ubezpieczona przystąpiła ponownie do pracy pod koniec września 2011 r., to wówczas firma płatnika nie zajmowała się już projektem budowy Centrum (...), ani żadnym innym projektem. Od września 2011 r. wnioskodawczyni zajmowała się rozliczaniem kontraktów, inwentaryzacją. W okresie od grudnia 2011 r. do lutego 2012 r. przyjmowała korespondencję. Była to korespondencja od komorników, Urzędu Miasta. Ubezpieczona rejestrowała też korespondencję, przygotowywała dokumenty dla biur rachunkowych i je dostarczała. Dokumenty, które dostarczała do biura rachunkowego, to były faktury za energię, za wynajem nieruchomości, sporządzała deklaracje podatku od nieruchomości, deklaracje od środków transportowych, przygotowywała dokumenty dla prawnika firmy. W ten sposób pracowała do lutego 2012 r. W lutym 2012 roku M. J. (1) zachorowała. Od 13 lutego 2012 r. do 2 sierpnia 2012 r. pozostawała na zwolnieniu lekarskim, następnie korzystała z urlopu wypoczynkowego do 30 września 2012 r. Z dniem 30 września 2012 r. umowa o pracę została rozwiązana. W okresie od stycznia 2010 r. do września 2012 r. w (...) S.A. w Ł. oprócz wnioskodawczyni zatrudniała następujących pracowników:

- w okresie od 2 stycznia 2009 r. do 18 maja 2011 r. S. D. (1) jako kosztorysanta na 1/ 2 etatu za wynagrodzeniem miesięcznym 850 zł brutto;

- w okresie od 2 stycznia 2009 r. do 31 października 2011 r. A. G. jako blacharza w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 2. 400 zł brutto;

- w okresie od 19 stycznia 2011 r. do 21 maja 2011 r. S. U. (1) jako Dyrektora ds. (...) na ½ etatu za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 1.500 zł brutto.

W 2011 r. ubezpieczona była jedynym pracownikiem administracyjnym Spółki (...). Płatnik składek nie zatrudnił innego pracownika na stanowisku wnioskodawczyni na czas jej usprawiedliwionej nieobecności w pracy. W 2010 r. (...) SA w Ł. poniosła stratę w kwocie 57.108,82 zł, w 2011 r. w kwocie 298.178,79 zł, a w 2012 r. w kwocie 36.516,73 zł. Od września 2010 r. do listopada 2010 r. łącznie za skarżącą zostały złożone raporty ZUS RCA ze wskazaną podstawą wymiaru składek na poziomie 2.500 złotych i od takich podstaw wymiaru zostały opłacone składki do ZUS. Jednocześnie Spółka złożyła w dniu 5 stycznia 2011 r. raport miesięczny ZUS RCA za skarżącą wskazujący podstawę wymiaru składek w miesiącu grudniu 2010 r. w wysokości 2500 zł oraz deklarację rozliczeniową ZUS DRA. Informacja o podwyższeniu wynagrodzenia ubezpieczonej od grudnia 2010 r. do kwoty 8.000 zł wpłynęła do organu rentowego w dniu 14 stycznia 2011 r., jako korekta ZUS RCA, w tym samym dniu złożono korektę do deklaracji rozliczeniowej ZUS DRA. Z raportu zestawienia deklaracji i wpłat wynika, że w spornym okresie składki były opłacane w następujący sposób: za okres od 09.2010 r. do 11.2010 r. od podstawy 2.500 zł; za 12.2010 r. wpłata z dnia 14.01.2011 r. od podstawy 8.000 zł; za 01.2011 r. wpłata z dnia 15.02.2011 r. od podstawy 8.000 zł; za 02.2011 r. wpłata z dnia 15.03.2011 r. od podstawy 8.000 zł. Od marca 2011 r. płatnik zaprzestał opłacania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu zatrudnienia wnioskodawczyni i składki te nie zostały opłacone. Z dniem 1 listopada 2012 r. zostało złożone wyrejestrowanie płatnika składek z datą wyrejestrowania określoną na 1 listopada 2012 r. Wnioskodawczyni miała wypłacane wynagrodzenie przez (...) Spółkę Akcyjną w Ł. w formie przelewu przez cały okres zatrudnienia do grudnia 2010 r. W okresie od września 2009 r. do grudnia 2010 r. łącznie były przelewane na konto skarżącej wynagrodzenia miesięczne w kwocie 1.808,10 zł. Za grudzień 2010 r. wynagrodzenie zostało przelane w dniu 7 stycznia 2011 roku,

ze wskazaniem „wynagrodzenie za grudzień 2010”. W dniu 14 stycznia 2011 r., a zatem w dniu złożenia wszystkich deklaracji korygujących do organu rentowego, z (...) przelano na konto skarżącej kolejną kwotę 3.832,81 zł. Kwota 1.808,10 złotych, jest to kwota netto od wynagrodzenia 2.500 zł brutto. Za miesiąc styczeń 2011 r. brak jest przelewu wynagrodzenia na konto wnioskodawczyni pomimo, że w liście płac zaznaczono „przelew” i nie ma na niej w związku z tym podpisu ubezpieczonej. Za miesiąc luty 2011 r. przelano na konto wnioskodawczyni kwotę 5.640 zł tytułem wynagrodzenia w dniu 10 marca 2011 r. Za miesiąc marzec 2011 r. wskazano w liście płac „przelew”, a nad tym znajduje się podpis skarżącej, za kwiecień 2011 r. widnieje na liście płac podpis skarżącej (od 6 kwietnia 2011 r. wnioskodawczyni przebywała na zwolnieniu lekarskim), za maj 2011 r. w liście płac wskazano wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy w kwocie 882,08 zł i brak jest podpisu odwołującej się. Jednocześnie do akt sprawy załączono trzy „dowody wypłat”, w których wskazano, że skarżącej wypłacono w dniu 10 grudnia 2012 r. kwotę 3.832,81 zł, jako dopłata wynagrodzenia za listopad 2010 r., dowód wypłaty z dnia 9 lutego 2011 r., w którym wskazano, że skarżącej wypłacono w tym dniu kwotę 5.640,91 zł, jako wynagrodzenie za styczeń 2011 r. i dowód wypłaty z dnia 11 kwietnia 2011 r., w którym wskazano, że skarżącej wypłacono w tym dniu kwotę 5640,91 zł, jako wynagrodzenie za marzec 2011 r. Dokonując oceny zgromadzonych w sprawie dowodów Sąd Okręgowy w całości odmówił wiary zeznaniom świadka A. P. (2) będącego kierownikiem budowy w R.-B. i wyjaśnił dlaczego dokonał takiej oceny. Powołał się przy tym na zeznania świadka J. G. (1), który był inwestorem zastępczym Centrum Dialogu, że tylko do jesieni intensywność robót na budowie była jednakowa, to jest roboty trwały do września albo października 2010 roku. Od października – listopada 2010 r. strony umowy starały się praktycznie tylko dogadać co do warunków rozwiązania umowy. W końcu października 2010 r. było już rozliczenie inwestycji, a od listopada 2010 r. Konsorcjum już wiedziało, że umowa będzie rozwiązana. Także sam zainteresowany w pismach do Urzędu Miasta podał, że pierwsze zatrzymanie budowy było w listopadzie 2010r., zaś w okresach zimowych prace były w całości wstrzymane z uwagi na mrozy, jak również brak środków finansowych spowodowany brakiem pełnej wpłaty za fakturę z Urzędu Miasta. Sąd Okręgowy odmówił również wiary zeznaniom wnioskodawczyni oraz zeznaniom zainteresowanego na okoliczność zwiększenia się zakresu powierzonych obowiązków M. J. (1) na podstawie spornego aneksu do umowy o pracę z dnia 28 października 2010 r. Twierdzenia wyżej wymienionych, że od daty aneksu umowy o pracę obowiązki pracownicze ubezpieczonej znacznie zwiększyły się z uwagi na budowę Centrum Dialogu w Ł. w uznaniu Sądu nie znalazły oparcia w zebranym w sprawie materiale dowodowym. Z przedstawionych w sprawie dowodów wynika, że zarówno przed zawarciem spornego aneksu do umowy o pracę, jak i po dacie jego zawarcia czynności pracownicze ubezpieczonej nie uległy praktycznie żadnej zmianie i wykonywała ona te same czynności, co przyznała sama wnioskodawczyni w swych zeznaniach. Jej obowiązki po 2003 r. polegały na zarządzaniu finansami firmy płatnika. Podlegała jej księgowość i wszystkie sprawy z tym związane, zajmowała się wystawianiem faktur, współpracą z kosztorysantami, prowadzeniem korespondencji z Urzędem Skarbowym, z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, z kontrahentami spółki. W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie ubezpieczonej nie zasługiwało na uwzględnienie. Po przytoczeniu treści przepisów art. 17 ust. 1, art. 18 ust.1 i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 66 ust. 1 pkt a, art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych Sąd Okręgowy wskazał na ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy systemowej, po przekazaniu przez płatnika składek raportu miesięcznego, przedkładanego zgodnie z art. 41 ust. 1, Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 KC). Na podstawie art. 41 ust. 13 ustawy ZUS jest również uprawniony do zmiany przekazanych przez płatnika składek informacji o wysokości wynagrodzenia. Sąd Okręgowy uznał, że kwestionowanie w niniejszej sprawie przez organ rentowy wysokości ustalonego w aneksie do umowy o pracę wynagrodzenia w wysokości 8.000 zł brutto miesięcznie jest uzasadnione. Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zajął się kwestią czy faktycznie nastąpiło takie zwiększenie się zakresu obowiązków ubezpieczonej, które mogło skutkować ponad trzykrotnym podwyższeniem jej wynagrodzenia. Sąd zauważył, że umowa o roboty budowlane została zawarta z Miastem Ł. w dniu 2 kwietnia 2010 r. Faktycznie nawet pierwszy etap prac wynikający z zawartej umowy nie został wykonany w ustalonym terminie do dnia 13 sierpnia 2010 r. Drugi etap, który miał być wykonany do dnia 15 stycznia 2011 r. również nie został zrealizowany. Z przedstawionych w sprawie dowodów wynika, że zarówno przed zawarciem spornego aneksu do umowy o pracę, jak i po dacie jego zawarcia

czynności pracownicze ubezpieczonej nie uległy praktycznie żadnej zmianie i wykonywała ona te same czynności. Obowiązki wnioskodawczyni po 2003 r. polegały na zarządzaniu finansami firmy płatnika. Podlegała jej księgowość i wszystkie sprawy z tym związane, zajmowała się wystawianiem faktur, współpracą z kosztorysantami, prowadzeniem korespondencji z Urzędem Skarbowym, z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, z kontrahentami spółki. Po 1 listopada 2010 roku, poza jedną fakturą VAT z dnia 22 listopada nr 4B/2010 wystawioną dla Urzędu Miasta, brak jest innych dokumentów sporządzonych osobiście i podpisanych przez ubezpieczoną, które dotyczyłyby budowy Centrum (...) w Ł.. Pozostałe faktury VAT dla firmy (...) wystawiane przez odwołującą się, w zakresie najmu oraz kosztów energii elektrycznej, także nie dotyczą nowych obowiązków wnioskodawczyni. Zarówno we wcześniejszym okresie zatrudnienia, jak i po dacie wypowiedzenia umowy o roboty budowlane przez Miasto Ł. ubezpieczona zajmowała się wystawianiem takich dokumentów. Brak jest również jakiegokolwiek korespondencji w formie e – mailowej, którą wnioskodawczyni prowadziła osobiście w zakresie wskazanej wyżej inwestycji. Przedstawione przez odwołującą dokumenty dotyczą między innymi korespondencji prowadzonej przez Prezesa Zarządu spółki (...) S. J. i K. M. dyrektora ds. produkcji w firmie (...) za okres od czerwca 2010 r. do maja 2011 r. Zdaniem Sądu Okręgowego nawet gdyby przyjąć, że faktycznie korespondencją tą sporządzała ubezpieczona, co Sąd nie uznał za udowodnione, to i tak wynika z tego jedynie to, że zarówno przed zawarciem spornego aneksu, jak i po jego zawarciu wykonywała ona te same obowiązki polegające na prowadzeniu korespondencji z kontrahentami. Sąd zauważył, że korespondencja z Urzędem Miasta w znakomitej większości była korespondencją Firmy (...), a nie (...), czy Konsorcjum, zaś skarżąca miała podwyższone wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia w Spółce, a nie w R.-B.. Dalej Sąd Okręgowy odniósł się do twierdzeń wnioskodawczyni, że współpracowała z kosztorysantami, którzy wykonywali kosztorysy, i współpracowała między innymi ze S. D. (1). Sąd zaznaczył, że takiej współpracy dodatkowej nie potwierdził świadek S. D. (1). Ponadto świadek podał, że do żadnych innych przetargów Spółka od listopada 2010 r. nie przystępowała, a sama skarżąca zeznała, że przygotowywała dokumentację do wszystkich przetargów w okresach wcześniejszych, co oznacza, że powyższe należało do jej wcześniejszych obowiązków, a nie stanowiło ich zwiększenia od listopada 2010 r. W kwestii twierdzeń wnioskodawczyni jakoby miała ona współpracować dodatkowo w związku z budową Centrum Dialogu ze S. U. (1), Sąd Okręgowy stwierdził, że nawet jeżeli wnioskodawczyni uczestniczyła w opracowywaniu harmonogramu finansowo-terminowego, zgodnie z etapami budowy Centrum Dialogu, to z pewnością nie od listopada 2010 roku, gdyż harmonogram został wskazany w umowie, a Spółka nie zakończyła ani jednego etapu robót. Poza tym powyższej współpracy nie potwierdził świadek S. U. (1). Dodatkowo Sąd Okręgowy podkreślił, że w tym samym czasie odwołująca się była zatrudniona w (...) firmie (...)-B.. W ramach zatrudnienia w tej Firmie, niewątpliwie współpracowała ona z pracownikami R.-B. w zakresie dotyczącym etapowania robót i budżetowania, które to prace były jednak w większości wykonywane przed listopadem 2010 r. W tej Firmie sporządzała razem z M. T. (1), pracownikiem R.-B., harmonogramy rzeczowo - finansowe. Sąd Okręgowy przyjął, że wnioskodawczyni bez wątplenia uczestniczyła w sporządzaniu harmonogramów, ale nie ze strony Spółki, a nadto nie od listopada 2010 r., kiedy to świadek M. T. nie był już zatrudniony. Sporządzania tego rodzaju dokumentów przez ubezpieczoną, czy też jej uczestnictwa w opracowywaniu takich dokumentów od listopada 2010 r., nie potwierdzili świadkowie zatrudnieni w tym celu w Spółce w okresie od listopada 2010 r. Również K. M., który był zatrudniony w (...) w okresie od stycznia 2010 r. do grudnia 2010 r., współpracował ze skarżącą w zakresie wszystkich budów prowadzonych w tym czasie przez R.-B.. Świadek podał, że zakres obowiązków wnioskodawczyni i ilość jej pracy nie uległa zmianie w okresie od sierpnia 2010 roku do grudnia 2010 roku, czyli odwołująca się wykonywała te same czynności, z tym samym nasileniem. Dalej Sąd Okręgowy odniósł się do twierdzeń ubezpieczonej, że zwiększenie jej obowiązków polegało również na tym, iż uczestniczyła w naradach. Powyższego nie potwierdził ani świadek S. U., ani świadek J. G.. W kwestii wskazanych przez skarżącą dodatkowych jej obowiązków, do których miał należeć nadzór nad wykonywaniem kontraktu, Sąd wskazał, że nadzór nad budową, organizacją podwykonawców, współpracą z projektantami zajmował się zainteresowany, który uczestniczył również we wszystkich spotkaniach i naradach zarówno wewnętrznych, jak i z inwestorem, w których to spotkaniach wnioskodawczyni nie brała udziału. Nadto typowe czynności nadzorcze wykonywał S. U., który oprócz powyższych czynności sprawdzał wykonywanie harmonogramu, ustalał terminy wykonania itp. W kwestii wskazanych przez skarżącą obowiązków w zakresie finansów związanych z budową Centrum Dialogu Sąd wskazał, że takie obowiązki ubezpieczona wykonywała również we wcześniejszym okresie, nadzorując pod względem finansowym wszystkie budowy Spółki, na co wskazywał jednoznacznie również świadek E. J.. Sąd Okręgowy wskazał, że świadkowie A. P. (3), M. T. (1) i K. M., którzy byli zatrudnieni w firmie (...) nie potwierdzili, by na skutek

niezdolności do pracy ubezpieczonej zastępowali ją i wykonywali dodatkowe obowiązki pracownicze za dodatkowym wynagrodzeniem. Dlatego też Sąd w tym zakresie jako niewiarygodne ocenił zeznanie zainteresowanego, który na rozprawie w dniu 12 listopada 2012 roku podał, że obowiązki skarżącej przejęli pracownicy R.-B. za dodatkowym wynagrodzeniem. W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że zakres obowiązków wnioskodawczynie nie uległ zwiększeniu po podpisaniu umowy od listopada 2010 r. Skarżąca obsługiwała sporną budowę dokładnie w takim samym zakresie, jak wszystkie wcześniejsze budowy wykonując podobne czynności. W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że strony nie podpisały spornego aneksu do umowy w dniu 28 października 2010 r., a decyzja o jego podpisaniu zapadła dopiero w styczniu 2011 r., kiedy to zainteresowany i ubezpieczona wiedzieli już doskonale, że nie będą prowadzić dalszych robót w ramach budowy Centrum Dialogu, a Urząd Miasta nie wypłaci Spółce kwoty, na jaką opiewała faktura. Odnośnie wypłaty wynagrodzenia skarżącej, Sąd Okręgowy wskazał, że od września 2009 r. do listopada 2010 r. wynagrodzenia były włącznie przelewane na konto skarżącej w wysokości 1.808,10 zł miesięcznie (netto od 2.500 zł). Zatem również za listopad 2010 r. wypłacono odwołującej się wynagrodzenie w wysokości 2.500 zł brutto. Także za miesiąc grudzień 2010 roku wynagrodzenie zostało przelane w kwocie 1.808,10 złotych w dniu 7 stycznia 2011 roku. Także od września 2010 r. do listopada 2010 r. włącznie za skarżącą zostały złożone raporty ZUS ze wskazaną podstawą wymiaru składek na poziomie 2.500 złotych i od takich podstaw wymiaru zostały opłacone składki do ZUS. W dniu 5 stycznia 2011 r. Spółka złożyła raport miesięczny ZUS za skarżącą, wskazujący podstawę wymiaru składek w miesiącu grudniu 2010 r. w wysokości 2500 zł oraz deklarację rozliczeniową ZUS DRA od tej kwoty. Informacja o podwyższeniu wynagrodzenia ubezpieczonej od grudnia 2010 r. (a nie od listopada 2010 r., jak stanowi aneks do umowy) do kwoty 8.000 zł wpłynęła do organu rentowego dopiero w dniu 14 stycznia 2011 r., jako korekta ZUS RCA za miesiąc grudzień 2010 r., w tym samym dniu złożono korektę do deklaracji rozliczeniowej ZUS DRA. W dniu 14 stycznia 2011 r., a zatem w dniu złożenia wszystkich deklaracji korygujących do organu rentowego, z (...) przelano na konto skarżącej kolejną kwotę 3832,81 zł tytułem wynagrodzenia na grudzień 2010 r. Z powyższego wynika w ocenie Sądu Okręgowego, że strony podjęły decyzję o zmianie wysokości wynagrodzenia skarżącej nie w październiku 2010 r. w związku ze zwiększeniem się jej obowiązków, ale dopiero pomiędzy 7 a 14 stycznia 2011 r. kiedy to wiedziały już o tym, że kontrakt z Urzędem Miasta nie będzie już kontynuowany, a nadto Miasto obciążyło zainteresowanego karami umownymi. W tej sytuacji strony już przewidywały, że Spółka będzie miała problemy finansowe, a podwyższenie wynagrodzenia nie było związane ze zmianą zakresu obowiązków, ale z chęcią zapewnienia skarżącej, a tym samym jej rodzinie, wyższej podstawy wymiaru ubezpieczenia. Powyższe, w uznaniu Sądu, potwierdza również dalszy sposób wypłacania wynagrodzeń odwołującej się. I tak za miesiąc styczeń 2011 r. brak jest przelewu wynagrodzenia na konto wnioskodawczynie pomimo, że w liście płac zaznaczono „przelew” i nie ma na niej w związku z tym podpisu ubezpieczonej. Za miesiąc luty 2011 r. przelano na konto wnioskodawczynie kwotę 5640 zł tytułem wynagrodzenia w dniu 10 marca 2011 r., natomiast już za miesiąc marzec 2011 r. wskazano w liście płac „przelew”, a nad tym znajduje się podpis skarżącej. Od marca 2011 r. płatnik zaprzestał opłacania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu zatrudnienia wnioskodawczynie i składki te nie zostały opłacone za cały pozostały okres zatrudnienia skarżącej. Sąd Okręgowy stwierdził, że nawet jeżeli by uznać, że strony podpisały aneks w październiku 2010 r., to wskazane w nim wynagrodzenie należy uznać za rażąco wygórowane, skoro w okresie obowiązywania umowy o roboty budowlane spółki (...) z Miastem Ł., odnośnie budowy Centrum (...), wnioskodawczynie wykonywała dokładnie takie same czynności, jak w innych okresach swego zatrudnienia u płatnika. Zdaniem Sądu fakt zawarcia z ubezpieczoną spornego aneksu do umowy o pracę, nie był uzasadniony rzeczywistymi potrzebami pracodawcy. Powyższe potwierdza również to, że podczas usprawiedliwionej nieobecności ubezpieczonej w pracy płatnik nie zatrudnił nowego pracownika na stanowisko ubezpieczonej. Jej obowiązki pracownicze w zakresie przekazywania faktur do biura rachunkowego wykonywała A. P. (1). Sąd Okręgowy ocenił, że wynagrodzenie ustalone w spornej było także nieadekwatne do rodzaju powierzonych wnioskodawczynie obowiązków i odbiegało od wynagrodzenia otrzymywanego przez inne osoby zatrudnione w firmie (...). W świetle tak ustalonych okoliczności Sąd Okręgowy przyjął, że przedmiotowy aneks do umowy o pracę zawarty w dniu 28 października 2010 r. był czynnością sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, a tym samym nieważną w myśl art. 58 § 2 k.c. Widoczny w sprawie problem polega na podwyższaniu wynagrodzenia z zawartej umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia z ubezpieczenia społecznego i ustaleniu wygórowanego wynagrodzenia w celu uzyskania przez osobę ubezpieczoną naliczonych od takiej podstawy świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd wskazał, że nieważnością w przedmiotowej sprawie

dotknięte zostały uzgodnienia stron umowy dotyczące wynagrodzenia za pracę. Sąd uznając, że przedmiotowy aneks do umowy o pracę jest nieważny, w konsekwencji stwierdził organ rentowy prawidłowo uznał, iż wnioskodawczyni w spornym okresie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy o pracę, lecz z podstawą wymiaru składek 2.500 zł. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. obciążając wnioskodawczynię obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez organ rentowy. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił na podstawie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła apelacją ubezpieczona za pośrednictwem pełnomocnika zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, niewłaściwą ocenę materiału dowodowego i zbyt dowolną interpretację ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroku, zasądzenie od ZUS na rzecz ubezpieczonej kwoty 16.824,50 zł wraz z odsetkami jako różnicy pomiędzy kwotą wypłaconego świadczenia chorobowego a należnego wynikającego z racji wnoszonych składek, oraz zasądzenie od ZUS na rzecz ubezpieczonej kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, bądź alternatywnie o skierowanie sprawy do sądu pierwszej instancji celem uzupełnienia materiału dowodowego. W podsumowaniu apelacji skarżący wniósł nadto o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że dla ubezpieczonej od 1 listopada 2010 r. podstawę wymiaru składek stanowi kwota 8.000 zł.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że Sąd Okręgowy błędnie wywnioskował, że to Urząd Miasta odstąpił od budowy Centrum, podczas gdy to zainteresowany, to jest Investment (...) Spółka Akcyjna w Ł., odstąpił od umowy. Zdaniem skarżącego Sąd zbyt dowolnie podzielił pogląd organu rentowego, iż wprowadzenie do umowy o pracę aneksu z dnia 28 października 2010 r. miało na celu jedynie uzyskanie przez ubezpieczoną podwyższonego świadczenia z ubezpieczenia społecznego w razie choroby. Sąd bezpodstawnie nie uwzględnił, że uzyskane przez zainteresowanego kontrakty inwestycyjne na bardzo poważne kwoty oznaczały wielokrotny wzrost obowiązków ubezpieczonej. Zdaniem skarżącego zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy pochodzący z zeznań świadków ilustruje ogrom pracy wykonywanej przez ubezpieczoną. Doceniając ten ogrom pracy pracodawca - Spółka Akcyjna (...) w Ł. aneksem z dnia 28 października 2010 r. podniósł ubezpieczonej wynagrodzenie do kwoty 8.000 zł brutto, od której to kwoty odprowadzał stosowne składki, czego ZUS nie zakwestionował. Sąd z niezrozumiałych względów pominął także zawarty w odwołaniu wniosek pełnomocnika ubezpieczonej o powołanie biegłego, który potwierdziłby stosowane w gospodarce wynagrodzenia pracowników zatrudnionych na stanowisku głównego księgowego w połączeniu z działalnością jego w zakresie marketingu i zarządzania. Jako chybione skarżący ocenił rozważania Sądu dotyczące inwestycji Centrum Dialogu skoro wynagrodzenie winno być ustalane zgodnie z kryteriami określonymi w art. 78 k.p., natomiast na prawo pracownika do wynagrodzenia nie ma wpływu, czy pracodawca rozporządza odpowiednimi środkami finansowymi. Zdaniem skarżącego wyrok Sądu pierwszej instancji narusza postanowienia art. 58 § 2 k.c. Wskazał, że wykorzystanie silniejszej pozycji przez ZUS w stosunku do ubezpieczonej poprzez narzucenie jej niekorzystnych i związanych z rażącym pokrzywdzeniem interesów reguł odpowiedzialności może być in concreto uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 1.800 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Skarżący nie postawił w apelacji takich zarzutów, które pozwalałyby na podważenie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych oraz dokonanej przez ten Sąd oceny prawnej zgromadzonych dowodów. Sąd I instancji właściwie skoncentrował materiał dowodowy, który ocenił na podstawie jego wszechstronnego rozważenia. Wszechstronnego, a więc polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników

postępowania i ich prawidłowej interpretacji, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Dokonując tej oceny Sąd nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. Na akceptację zasługują również wywody prawne Sądu pierwszej instancji oraz dokonana przez ten Sąd interpretacja przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 2 k.c.

Spór w przedmiotowej sprawie koncentrował się na kwestii wysokości podstawy wymiaru składek M. J. (1) na ubezpieczenia społeczne, tj. na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe, w okresie od dnia 1 listopada 2010 r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika "I. (...)" Spółka Akcyjna z (...) w Ł.. Wskazać w pierwszej kolejności należy, iż stanowisko zgodnie z którym w ramach art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa, jest orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane. Nadmierne podwyższenie wynagrodzenia pracownika w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych może być bowiem ocenione jako dokonane z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, opubl. OSNP 2005/21/338, LEX nr 148238; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, opubl. OSNP 2006/11-12/191, LEX nr 182776; oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047). Zgodnie zaś z art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Wskazać w tym miejscu należy na stanowisko wyrażone w wyroku z dnia 9 sierpnia 2005 r. sygn. akt III UK 89/05, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu - art. 58 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. (opubl. OSNP 2006/11-12/192, LEX nr 182780). Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela również pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w uzasadnieniu do wyroku z dnia 16 października 2013 r. sygn. III AUa 294/13 (opubl. LEX nr 1388831), w którym sąd ten wskazał, że autonomia stron umowy o pracę w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także względem interesu publicznego. Odpowiednie zastosowanie art. 58 k.c. prowadzi do wniosku, że postanowienia umowy o pracę sprzeczne z ustawą albo mające na celu jej obejście są nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a sprzeczne z zasadami współzycia społecznego - nieważne bezwzględnie. Ocena wysokości wynagrodzenia uzgodnionego przez strony stosunku pracy na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych ma istotne znaczenie z uwagi na okoliczność, że ustalanie podstawy wymiaru składki z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy następuje w oparciu o przychód, o którym mowa w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, a więc wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne, a w szczególności wynagrodzenie zasadnicze, wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty itp. Umowa o pracę wywołuje zatem nie tylko skutki bezpośrednie, dotyczące wprost wzajemnych relacji między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalsze, pośrednie, w tym w dziedzinie ubezpieczeń społecznych kształtując stosunek ubezpieczenia społecznego, w tym wysokość składki, co w konsekwencji prowadzi do uzyskania odpowiednich świadczeń. W związku z powyższym ocena postanowień umownych może i powinna być dokonywana także z punktu widzenia prawa ubezpieczeń społecznych, a więc nie tylko z punktu widzenia interesu pracownika (ubezpieczonego), ale także interesu publicznego. Godziwość wynagrodzenia za pracę w prawie ubezpieczeń społecznych musi być zatem interpretowana przy uwzględnieniu wymogu ochrony interesu publicznego oraz zasady solidarności ubezpieczonych (...). Podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy, natomiast ocena godziwości tego wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji. W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji, podziеляjąc stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, uznał, że zawarty pomiędzy M. J. (1) a jej pracodawcą "I. (...)" S.A. aneks do umowy o pracę z dnia 28 października 2010 r. ustalający z dniem 1 listopada 2010 r. wynagrodzenie wnioskodawczyni na kwotę 8.000 zł na tle okoliczności faktycznych niniejszej sprawy jest sprzeczny z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu

art. 58 § 2 k.c. Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić z kilku powodów. Po pierwsze, wynagrodzenie wnioskodawczyni w trakcie trwania umowy o pracę zwiększyło się z dniem 1 listopada 2010 r. skokowo do kwoty 8.000 zł, to jest kwoty ponad trzykrotnie wyższej od obowiązującej dotychczas kwoty 2500 zł choć, jak trafnie, a przy tym szczegółowo, ustalił Sąd Okręgowy, zakres obowiązków pracowniczych w tym czasie nie uległ zmianie, ani tym bardziej nie zwiększył się. W aktach osobowych nie ma nowego zakresu obowiązków M. J. (1) ustalonego na podstawie aneksu z dnia 28 października 2010 r., a Sąd Okręgowy w obszernych swoich wywodach trafnie wykazał, że wzrost wynagrodzenia nie przekładał się na zwiększenie zakresu czynności. Sąd Okręgowy szczegółowo odniósł się do wskazywanych przez ubezpieczoną w postępowaniu okoliczności świadczących - jej zdaniem - o nowych obowiązkach. Okoliczności te Sąd Okręgowy zestawiał z zakresem obowiązków jakie wnioskodawczyni miała do dnia podpisania aneksu oraz z zaferowanymi przez strony dowodami z dokumentów i zeznaniami świadków, z których jawi się faktyczny zakres obowiązków skarżącej na przełomie roku 2010 i 2011. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że budowę Centrum Dialogu w Ł. skarżąca obsługiwała dokładnie w takim samym zakresie (nadzorując ją pod względem finansowym), jak czyniła to w przypadku wszystkich wcześniejszych budów realizowanych przez "I. (...)" S.A., przy czym – jak niespornie ustalił Sąd Okręgowy, od dnia zawarcia umowy z Miastem Ł., tj. od 2 kwietnia 2010 r. do grudnia 2010 r. Spółka "I. (...)" prowadziła tylko tę jedną budowę, to jest Centrum Dialogu. Nie było w tym czasie innych kontraktów i nie było innych nowych projektów. Przesłuchani w sprawie świadkowie, w szczególności S. D. (1) i S. U. (1), nie potwierdzili w związku z budową Centrum Dialogu dodatkowej współpracy z M. J. (1) – na jaką wskazywała w toku postępowania sama odwołująca. Dodatkowo, jak trafnie zauważył w uzasadnieniu Sąd Okręgowy, powołując się na zeznania świadka J. G. (1), który był inwestorem zastępczym Centrum Dialogu, roboty budowlane związane z Centrum Dialogu trwały do września albo października 2010 roku, od października – listopada 2010 r. strony umowy starały się praktycznie tylko dogadać co do warunków rozwiązania umowy, w końcu października 2010 r. było już rozliczenie inwestycji, a od listopada 2010 r. Konsorcjum już wiedziało, że umowa będzie rozwiązana. W świetle ustalonych faktów Sąd Okręgowy słusznie nie podzielił argumentów skarżącej i zainteresowanego o takim zwiększeniu zakresu jej obowiązków od listopada 2010 r., związanych z budową Centrum Dialogu w Ł., które uzasadniałyby wzrost wynagrodzenia z 2.500 zł do 8.000 zł. Ustaleń Sądu Okręgowego w kwestii braku zwiększenia obowiązków ubezpieczonej apelant nie zdołał podważyć. Twierdzenia apelującego uzasadniające wzrost wynagrodzenia ubezpieczonej pozyskanymi przez płatnika „kontraktami inwestycyjnymi na bardzo poważne kwoty” z uwagi na brak wiarygodnych dowodów ocenić należy wyłącznie jako polemikę z prawidłowymi, bo znajdującymi oparcie w niezakwestionowanym materiale dowodowym, ustaleniami Sądu I instancji. Przywołanej w apelacji listy realizowanych na dzień 28 października 2010 r. kontraktów pełnomocnik skarżącej nie przedstawił. Nie uwiarygodnił jej żadnymi innymi dowodami, poprzestając na własnych twierdzeniach.

Po drugie, podwyższenie wynagrodzenia pracownika, zatrudnionego na tym samym stanowisku, o kwotę 5.500 zł miesięcznie, które w efekcie stanowiło dla pracodawcy trzykrotne zwiększenie kosztów zatrudnienia tego samego, jednego pracownika, ocenić należy jako nie mieszczące się w ramach racjonalnego działania płatnika jakim jest "I. (...)" S.A., który w latach 2010-2011 wykazywał stratę. Dla porównania w roku 2010 spółka miała stratę na poziomie 57.108,82 zł, a już rok później strata sięgnęła 298.178,79 zł.

Sąd Apelacyjny podzielił również ustalenia Sądu I instancji odnośnie tego, że ubezpieczona i zainteresowany rzeczywiście podjęli decyzję o zmianie wysokości wynagrodzenia skarżącej, a mianowicie że nie było to w październiku 2010 r. lecz dopiero pomiędzy 7 a 14 stycznia 2011 r. kiedy strony wiedziały już, że kontrakt z Urzędem Miasta nie będzie kontynuowany, co prowadzi do słusznej w tej sytuacji oceny o antydatowaniu spornego aneksu z dnia 28 października 2010 r. Do takiego wniosku prowadzi szczegółowo prześlędzona przez Sąd Okręgowy przede wszystkim kwestia wypłaty wynagrodzeń wnioskodawczyni. I tak w listopadzie 2010 r., to jest w czasie kiedy jej wynagrodzenie miało już wynosić 8.000 zł brutto, na jej konto została przelana kwota 2.500 zł brutto (1.808,10 zł). Przelew w tej samej wysokości został dokonany w dniu 7 stycznia 2011 r. ze wskazaniem w tytule „wynagrodzenie za grudzień 2010”. Raporty miesięczne ZUS RCA za skarżącą za miesiące listopad i grudzień 2010 r. zostały złożone także z podstawą wymiaru składek w wysokości 2.500 zł miesięcznie. Informacja o podwyższeniu wynagrodzenia ubezpieczonej od grudnia 2010 r. - a nie zgodnie z aneksem od listopada 2010 r. co zauważył Sąd Okręgowy - do kwoty 8.000 zł wpłynęła do organu rentowego w dniu 14 stycznia 2011 r., jako korekta ZUS RCA za miesiąc grudzień 2010 r. Dodatkowo tylko

wskazać należy, że pismem z dnia 13 grudnia 2010 r. Miasto Ł. wezwało spółkę "I. (...)" do skorygowania wartości faktury z uwagi na niewykonanie żadnego etapu budowy realizowanej w oparciu o umowę z dnia 2 kwietnia 2010 r. Następnie w dniu 29 grudnia 2010 r., w związku z nieuwzględnieniem tej prośby, Miasto Ł. dokonało potrącenia z wiarytelności pozostałej kwoty i wystawiło w tym dniu notę obciążeniową na kwotę 205.684,86 zł tytułem kary umownej za zwłokę w zakończeniu I etapu robót. Dodatkowo tylko wskazać należy, że pismem z dnia 25 marca 2011 r. nastąpiło zajęcie rachunku bankowego spółki "I. (...)", a ze złożonego do akt sprawy raportu zestawienia deklaracji i wpłat (k. 249-251) wynika, że składki płatnik opłacał za ubezpieczoną jedynie do lutego 2011 roku. Od marca 2011 r. płatnik zaprzestał opłacania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu zatrudnienia wnioskodawczyni i składki te nie zostały opłacone za cały pozostały okres zatrudnienia skarżącej (umowa o pracę została rozwiązana z dniem 30 września 2012 r.). Zawarte w apelacji twierdzenia apelanta, że wszystkie należne składki od podstawy w kwocie 8.000 zł zostały przez płatnika odprowadzone, nie zostały poparte miarodajnymi dowodami, to jest takimi, które można przeciwstawić znajdującemu się w aktach zestawieniu deklaracji i wpłat. Twierdzenia te uznać zatem należy za gołosłowne.

Wobec tak poczynionych ustaleń jako słuszny należy ocenić wniosek Sądu Okręgowego, że działania mające na celu podwyższenie podstawy wymiaru składek zostały podjęte przez strony dopiero w styczniu 2011 r., kiedy miały świadomość problemów finansowych spółki, a podwyższenie wynagrodzenia zostało dokonane przez strony umowy o pracę z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, gdyż nie wiązało się z faktyczną realizacją zwiększonych obowiązków, a jedynie z chęcią zapewnienia skarżącej wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego od tak naliczonej wyższej podstawy. Od 6 kwietnia 2011r. M. J. stała się niezdolna do pracy z powodu schorzenia kręgosłupa. Uprawnione zatem było ustalenie, że łącząca wnioskodawczynię z zainteresowanym umowa o pracę, w części dotyczącej wysokości wynagrodzenia za pracę ustalonej aneksem datowanym 28 października 2010 r., jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a w szczególności z zasadą ekwiwalentności składek i świadczeń. Fakt, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, nie może bowiem oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia z ubezpieczenia społecznego lub ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania przez osobę ubezpieczoną naliczonych od takiej podstawy świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W konsekwencji, wbrew twierdzeniom apelującego, organ rentowy prawidłowo przyjął za podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne kwotę poprzedniego wynagrodzenia w wysokości 2.500 zł, a zgłoszony zarzut naruszenia prawa materialnego, to jest art. 58 § 2 k.c. ocenić należało jako pozbawiony racji.

Nie sposób jest także zgodzić się z apelującymi co do tego, że dokonana przez Sąd I instancji wycena pracy odwołującej na poziomie pierwotnego wynagrodzenia 2.500 zł nastąpiła z naruszeniem przewidzianych w tym zakresie reguł określonych w art. 13 k.p. i art. 78 § 1 k.p. Jakkolwiek umówienie się o wynagrodzenie wyższe od godziwego, czy nie będące rzeczywistym ekwiwalentem świadczonej pracy, jest dopuszczalne, to pamiętać jednak należy, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązują nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Z tych względów, mając na uwadze przewidziane w przepisach art. 13 k.p. i art. 78 § 1 k.p. kryteria i mierniki omawianego świadczenia, gdzie z jednej strony wynagrodzenie za pracę ma stanowić wartość godziwą, z drugiej zaś, ma odpowiadać rodzajowi pracy, kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu stanowiąc też ekwiwalent za ilość i jakość świadczonej pracy, Sąd Apelacyjny uznał, że w realiach rozpoznawanej sprawy kwota 2.500 zł brutto miesięcznie jest adekwatna do niezmiennych obowiązków pracowniczych ubezpieczonej.

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w wyczerpujący i spójny także sposób ocenił materiał dowodowy, wskazując na podstawy swojego rozstrzygnięcia. Ma to swoje odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Strona odwołująca nie przedstawiła żadnej przekonującej argumentacji, podważającej dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów. W kwestii pominiętego przez Sąd Okręgowy wniosku dowodowego pełnomocnika ubezpieczonej o powołanie biegłego, który

“potwierdziłby stosowane w gospodarce wynagrodzenia pracowników zatrudnionych na stanowisku głównego księgowego w połączeniu z działalnością jego w zakresie marketingu i zarządzania”, stwierdzić należy, że zgromadzone w postępowaniu dowody były wystarczające do rozstrzygnięcia, a wskazana przez pełnomocnika kwestia nie była tego rodzaju, które wymagają wiadomości specjalnych.

Odnośnie wniosku apelującej o zasądzenie od ZUS na rzecz ubezpieczonej kwoty 16.824,50 zł wraz z odsetkami jako różnicy pomiędzy kwotą wypłaconego świadczenia chorobowego a należnego wynikającego z racji wnoszonych składek, to wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa nie dotyczy wysokości zasiłku chorobowego, a jest sprawą o wysokość podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne. Tego też tylko dotyczyła zaskarżona decyzja i zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego, a treść decyzji organu rentowego wyznacza zakres postępowania sądowego. Zatem powyższe żądanie apelującej nie mogło być rozpoznane w niniejszym postępowaniu. Poza tym, zgodnie z treścią art. 477⁸. § 2 kpc do właściwości sądów rejonowych, a nie okręgowych, należą sprawy o zasiłek chorobowy, w tym także o jego wysokość.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z treścią przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 2 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 490). Zasądzając od skarżącej na rzecz ZUS kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztu zastępstwa procesowego, to jest 75 % stawki minimalnej określonej w § 6 pkt. 5 rozporządzenia, Sąd Apelacyjny miał na uwadze ujednoczone stanowisko, zgodnie z którym w sprawach, w których wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego ustalającej obowiązek ubezpieczenia oraz określającej wymiar składek, wynagrodzenie radcy prawnego ustala się według § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), a nie na podstawie § 11 ust. 2 tego rozporządzenia (por. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 listopada 2012 r. sygn. III AUz 290/12, opubl. OSAŁ 2013/2/17, LEX nr 1392177; a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r. sygn. III UZ 3/10, opubl. OSNP 2011/21-22/283, LEX nr 667500).

Przewodnicząca: Sędziowie: